Głos Św. Mikołaja

MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach * nr 5(115) * maj 2026 *

Królowa Polski – geneza i historia maryjnego tytułu

Miesiąc maj to szczególny czas rocznic i świąt. Przypominają one o ważnych dla narodu polskiego momentach w historii. Doceniając pracę minionych pokoleń mamy budować przyszłość ojczyzny naszej i całego kontynentu mądrze i odpowiedzialnie – tak jak przed laty starali się czynić to Wielcy Polacy. Dla pomyślności dzieł ludzkich zawsze konieczna jest obecność Boga i Jego Najświętszej Matki. W Kościele rozpoczęliśmy czas nabożeństw majowych poświęconych Maryi, a w polskim kalendarzu od dawna zapisane są Maryjne święta. 3 maja to nie tylko rocznica uchwalenia konstytucji to również uroczystość Matki Bożej Królowej Polski. Czy znamy genezę i historię maryjnego tytułu Królowa Polski?

A było to tak: 14 sierpnia 1608 roku włoski jezuita o. Giulio Mancinelli, który był serdecznym przyjacielem zmarłego w opinii świętości Stanisława Kostki w rocznicę jego śmierci, w wigilię Wniebowzięcia Matki Bożej zobaczył w mistycznym widzeniu Maryję oraz klęczącego u jej stóp świętego Stanisława. Głęboko przejęty o. Mancinelli zawołał wówczas: Królowo wniebowzięta módl się za nami. Wtedy Matka Boża powiedziała do niego: Dlaczego nie nazywasz mnie Królową Polski? Jam to królestwo bardzo umiłowa- *(cd. na str. 2)*

Wspomnienie Świętego Józefa Rzemieślnika

W dniu 1 maja Kościół obchodzi wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika, Opiekuna Pana Jezusa i Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, który troszczył się o Jezusa i Matkę Najświętszą, pracując jako cieśla w Nazarecie.

W Ewangeliach niewiele możemy przeczytać o św. Józefie. Widzimy go zatroskanego o los Świętej Rodziny, w pokorze i cichości zdobywającego w nazaretańskim warsztacie środki na jej utrzymanie. Jego ciężka praca zawsze połączona była z wiernością Panu Bogu. To dzięki wielkiej wierze mógł zrozumieć – niepojętą po ludzku – wieść, że Maryja będzie Matką Syna Bożego, a jemu samemu została przez Boga wyznaczona rola Jezusowego *(cd. na str. 6)*

Królowa Polski – geneza i historia maryjnego tytułu

(cd. ze str. 1)

łam i wielkie rzeczy dla niego zamierzam ponieważ osobliwą miłością do Mnie płoną jego synowie i córki. Słysząc to o. Giulio zawołał: Królowo Polski Wniebowzięta módl się za Polskę. A Maryja spojrzała z miłością na klęczącego u Jej stóp Świętego Stanisława Kostkę i rzekła: Jemu tę łaskę dzisiejszą zawdzięczasz, mój Giulio. Odtąd zakonnik zawsze modlił się słowami: Królowo Polski módl się za nami i wielokrotnie zapewniał, że: Matka Boża wielkie rzeczy dla Polaków zamierza. Komisja powołana przez władze kościelne do zbadania tego niezwykłego widzenia po roku uznała je za prawdziwe.

Ojciec Maciannelli dwa lata później, pomimo sędziwego już wieku, bo miał 72 lata, wyruszył pieszo na pielgrzymkę do Polski. 8 maja 1610 roku dotarł do Krakowa, gdzie powitał go król Zygmunt III Waza, biskupi i przedstawiciele wszystkich stanów. Przy grobie Św. Stanisława Biskupa Męczennika na Wawelu odprawił Mszę Świętą, a w czasie liturgii doznał kolejnego objawienia Maryi. Ukazała się wówczas w całym swoim majestacie i powiedziała: „Ja jestem Królową Polski, jestem Matką tego narodu, który jest mi bardzo drogi, wstawiaj się więc do Mnie za nim, o pomyślność tej ziemi, błagaj nieustannie, a Ja ci będę zawsze tak jak teraz miłosierną”. W tym widzeniu Matka Boża poprosiła, aby na znak, że jest Królową ustanowić w Krakowie widzialny symbol Jej królowania. Dostała więc jedna z wież Kościoła Mariackiego koronę królewską, aby w ten sposób prośbie stało się zadość.

Tak to, gdy będziesz Drogi czytelniku na Rynku Głównym w tym królewskim mieście ilekroć wzrok swój skierujesz ku górze, patrząc na wyniosłe wieże tej pięknej maryjnej świątyni, niech Ci się wspomni owa historia. Z Krakowa o. Giullio Mancinelli udał się jeszcze do Lwowa, aby oddać tam cześć Matce Chrystusa w Jej cudownym wizerunku. Ze Lwowa zaraz powrócił do Neapolu i tam zmarł 14 sierpnia 1618 roku. A o swej śmierci dowiedział się rok wcześniej również w widzeniu Maryjnym.

Wieść o objawieniach włoskiego jezuity, zwłaszcza od czasu jego pielgrzymki do Polski, podczas której nawiedził Kraków i Lwów, stała się znaną w naszym kraju. Od tego czasu oo. Paulini z Jasnej Góry zaczęli nazywać Maryję tytułem, który sama objawiła. O rozpowszechnieniu samego kultu Matki Bożej Królowej Polski zdecydowały śluby lwowskie króla Jana Kazimierza złożone w obliczu potopu szwedzkiego. Polski władca szukał ratunku u źródeł. Tam, gdzie wiedział, że naród ma swoją tożsamość i jest silny wiarą ojców. Za radą ówczesnego papieża, który powiedział Janowi Kazimierzowi: Dlaczego zwracasz się o pomoc do mnie, a nie zwracasz się do Tej, która sama chciała być Waszą Królową? Monarcha po powrocie z wygnania i po zwycięskiej obronie Jasnej Góry 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej złożył śluby i uroczyście ogłosił Matkę Bożą Królową Korony Polskiej. Tekst ślubów ułożony został przez o. Andrzeja Bobolę – patrona Ojczyzny naszej. Wówczas też na życzenie króla do litanii loretańskiej dodano wezwanie: Królowo Korony Polskiej, a dziś Królowo Polski módl się za nami.

Dziś kult Maryi Królowej Polski szerzy się przede wszystkim na Jasnej Górze, ale i w licznych sanktuariach na terenie całego kraju. Jako naród jesteśmy bardzo przywiązani do niezwykłej postaci Maryi. Maryjna pobożność wpisana jest mocno w naszą religijną tradycję i widoczna w odprawianiu nabożeństw, pielgrzymek czy choćby odmawianiu różańca. Bądźmy więc silni wiarą i miłością Tej, która dawno temu zapragnęła zostać naszą Królową, bo lepsze wyróżnienie nie mogło nas spotkać. Jakże nam to, że Matka naszego Pana przychodzi do nas każdego dnia od nowa...? Pomyślmy nad tym nieco jak Ją przyjmujemy?

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Warto odmawiać każdego dnia…

Królowo Pokoju!

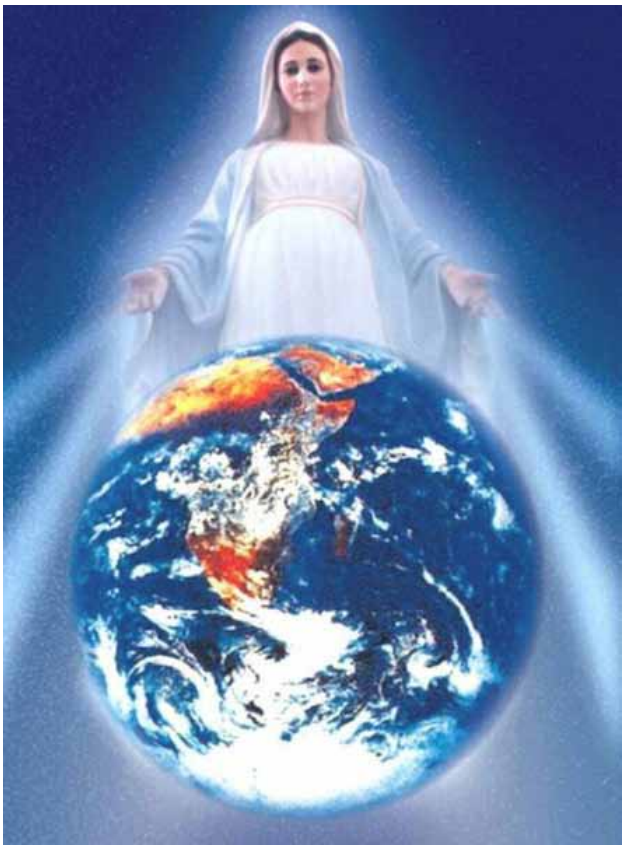

Trwa miesiąc maj – poświęcony Maryi, Matce Chrystusa. To Maryja dwa tysiące lat temu pokazała nam Jezusa. To Ona doznała cudownej łaski objawienia Archanioła Gabriela i wyróżnienia przez Boga. Została wybrana na Matkę Zbawiciela Świata, na Matkę Boga – Człowieka, a dzięki temu stała się również Matką Kościoła i Matką każdego z nas. Dziś, kiedy czasy wyjątkowo niespokojne przychodzimy codziennie w nabożeństwach majowych i wezwaniach litanii loretańskiej do Tej, która wszystko rozumie, bo sama wiele doświadczyła.

Przychodzimy do Tej, która Sercem ogarnia cały świat i do Tej która wiernie wskazuje zawsze na Chrystusa. Idziemy do Matki Pośredniczki, Pocieszycielki i Orędowniczki.

Przychodzimy do Królowej Pokoju prosić o pokój w nas i wokół nas. Prosić o pokój w Ukrainie.

Przychodzimy po pomoc i wsparcie w naszych życiowych zakrętach i wołamy: „módl się za nami”, bo my sami niewiele możemy. Módl się za nami Maryjo i wśród tylu różnych dróg poprowadź serca nasze tam, gdzie radość wieczna jest. Poprowadź nas do Nieba.

Zmartwychwstał Pan Alleluja!

Witamy Was tym serdecznym pozdrowieniem. Za nami piękny czas przygotowania do Świąt. Poprzez modlitwę drogi krzyżowej, którą przeżywaliśmy z klerykami z Seminarium, także uczestnictwo w Triduum Paschalnym w Kościele, byliśmy włączeni w mękę i śmierć Pana Jezusa. Teraz doświadczamy wspólnie radości Zmartwychwstałego Pana. Dziękujemy za Jego opiekę i troskę, za Jego dobroć, za nadzieję, którą mamy w Nim.

Zaraz po Świętach, które upłynęły nam w atmosferze zaufania i wzajemnej życzliwości chłopcy wyjechali do Strzegomia. Tam brali udział w Konfrontacjach Artystycznych Zespołów Placówek Specjalnych. Przedstawienie o Nadziei w wykonaniu chłopców dostarczyło wszystkim wiele radości i pobudziło do refleksji.

Innym pięknym doświadczeniem był spektakl o Trzech Świnkach w wykonaniu aktorów Teatru William-Es. Jak zawsze chłopcy uczestniczyli w spektaklu z ogromna uwagą i przeżyciem.

Nowym doświadczeniem, bardzo ubogacającym są dla chłopców spotkania j treningi sportowe z p. Arkadiuszem. Podoba się im wysiłek sportowy, dyscyplina, krótkie komendy i gwizdek. Fajnie jest biegać i ćwiczyć na świeżym powietrzu. Słońca mamy coraz więcej, trawa w ogrodzie zielona, ptaszki śpiewają. Po dłuższym czasie chorób wreszcie jesteśmy zdrowi. Wam drodzy Parafianie także życzymy.

Opr. s. Agnieszka

Dzieci Żyjącego Boga

Wiele się ostatnie działo w naszej społeczności. Dwa tygodnie temu zakończyliśmy 7 tygodniowe Seminarium Odnowy Wiary, gdzie pogłębialiśmy relację z żywym, osobowym Bogiem, doświadczaliśmy Jego miłującej obecności i pragnęliśmy wejść głębiej w rozumienie podstawowych prawd wiary. Podczas tej drogi towarzyszyli nam różni kapłani z naszej diecezji. Organizatorzy zatroszczyli się o elementy, gesty symboliczne, które poprzez swoją formę podkreślały głębię i sens poszczególnych tematów seminarium. Jako Wspólnota Dzieci Żyjącego Boga, jesteśmy wdzięczni za ten owocny czas.

W zeszłą sobotę w Strzegomiu, odbyło się spotkanie liderów i odpowiedzialnych wspólnot Odnowy w Duchu Świętym diecezji świdnickiej, gdzie na kolejną kadencję świeckim koordynatorem, została wybrana Agnieszka Lesiów.

W naszej wspólnocie istnieje diakonia Łazików. Jest to grupa ludzi, która wspólnie wędruje po szlakach górskich, podziwiając piękno stworzenia, rozmawiając, modląc się na różańcu i ciesząc wspólnie spędzonym czasem, a co za tym idzie, pogłębiając wzajemne relacje.

Kilkukrotnie udało nam się zorganizować wieczorki filmowe na plebani, gdzie spotykamy się przy poczęstunku i wspólnie oglądamy interesujące nas filmy. Dla wielu, jest to okazja do spotkania i pobycia w gronie ludzi, z którymi dzielimy wspólną wiarę i zainteresowania. W dalszym ciągu planujemy takie spotkania, na które serdecznie zapraszamy i o których będziemy informować na naszej stronie Facebook.

16 maja odbędzie się XXX Ogólnopolskie Czuwanie Odnowy w Duchu Świętym na Jasnej Górze w Częstochowie. Hasło tegorocznego wydarzenie to „SŁUCHAJ I IDŹ”. Czuwanie tradycyjnie obejmuje konferencję, modlitwę uwielbienia, Eucharystię oraz świadectwa. Dla wielu wspólnot z całej Polski jest to najważniejsze coroczne spotkanie, odbywające się w okolicach uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

NASZE REMONTY

Wymiana pieca węglowego na piec gazowy w naszej kotłowni przy kościele

Remont pomieszczenia w budynku gospodarczym

Wspomnienie Świętego Józefa Rzemieślnika

(cd. ze str. 1)

opiekuna. Józef nie protestuje, nie buntuje się, nie ucieka przed nowiną całkowicie zmieniającą jego życiowe plany. Może, kochając Maryję, wymarzył sobie zwyczajną, liczną rodzinę, spokojną pracę, starość w otoczeniu dzieci i wnuków? A jednak przyjmując do siebie brzemienną Maryję, wziął też na siebie część Chrystusowego Krzyża. I choć nie doczekał na ziemi Męki i Zmartwychwstania Pana Jezusa, to jednak przez trud, łącząc się z cierpieniami Zbawiciela, ma także udział w Jego zwycięstwie nad grzechem i śmiercią. Jest to poniekąd także zwycięstwo Józefa, jego wiary i bezgranicznego zaufania Panu Bogu, nad pokusą beztroskiego życia, w którym sprawy Boże są dalekie i nierzeczywiste.

Ewangeliczny obraz Oblubieńca Maryi ukazuje, że dobre życie – chociaż niekiedy z pozoru najzwyczajniejsze, podobne do życia innych ludzi – to życie według, nieraz po ludzku niepojętej, woli Bożej. Tak naprawdę tylko wierne wypełnianie słowa Pana Boga może człowieka uczynić szczęśliwym, nawet jeżeli wiąże się z nim cierpienie. Pan kieruje do każdego ze swoich dzieci słowo, wyznaczające mu własną i niepowtarzalną drogę do świętości – do zbawienia, wysłużonego przez Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego.

Jednakże dyskretna obecność św. Józefa w życiu Pana Jezusa ukazuje szczególną wartość życia ziemskiego, którego nie można zmarnować. Właściwie przeżyte życie znamionuje także praca – uczciwa, solidna, dobrze wykonana, służąca bliźnim. Kościół w dniu, który poświęcony jest refleksji nad ludzką pracą, stawia chrześcijanom za przykład Rzemieślnika z Nazaretu i Opiekuna Syna Bożego, aby zwłaszcza w dzisiejszych czasach, skłonić ich do zastanowienia się nad sensem, znaczeniem i celem pracy w drodze każdego odkupionego przez Chrystusa człowieka do ostatecznego zjednoczenia się ze Zmartwychwstałym Panem w Niebie.

O sensie i wartości ludzkiej pracy wiele powiedzieli ojcowie II Soboru Watykańskiego, przypominając naukę Pisma Świętego mówiącą, że stworzony na obraz i podobieństwo Boga człowiek otrzymał zadanie rządzenia i przekształcania świata w sprawiedliwości i świętości (por. Gaudium et spes, 34), co dokonuje się przede wszystkim przez pracę. Sobór uczy, że „przez swoją pracę człowiek zwyczajnie utrzymuje własne życie i swoich najbliższych. Łączy się ze swoimi braćmi i służy im, może praktykować szczerą miłość i współdziałać w doskonaleniu rzeczy stworzonych przez Boga (...). Przez pracę składaną Bogu w ofierze człowiek łączy się z dziełem zbawczym Jezusa Chrystusa, który pracując własnymi rękami w Nazarecie, nadał pracy znamienitą godność. Stąd rodzi się dla każdego z nas obowiązek wykonywania pracy rzetelnie oraz prawo każdego do pracy; do społeczeństwa natomiast należy, w miarę zachodzących okoliczności, pomagać ze swej strony obywatelom w znalezieniu sposobności do odpowiedniej pracy. Wreszcie należy tak wynagradzać pracę, aby dawała człowiekowi środki na zapewnienie sobie i rodzinie godnego stanu materialnego, społecznego, kulturalnego i duchowego” (Gaudium et spes, 67).

Praca jest ważną częścią spełnienia się człowieka w życiu doczesnym. Dlatego tak dramatyczna staje się sprawa jej braku w czasie, kiedy bezrobocie dotyka wielu członków naszych rodzin, nierzadko nawet do tego stopnia, że rodziny te nie są w stanie utrzymać się o własnych siłach na godziwym poziomie życia. W tej trudnej sytuacji Kościół, ukazując postać św. Józefa, patrona pracujących, przypomina, że każdy człowiek ma prawo do pracy, która zapewniałaby mu właściwe warunki bytu. Praca w dzisiejszym świecie nie może stać się towarem, tak jak inne dobra materialne. Jej zadania i wartość są o wiele większe – to dzięki niej człowiek może doskonalić się, dążyć do świętości, a jednocześnie żyć w sposób, który dałby mu możliwość założenia i utrzymania rodziny.

Bezrobocie nie jest więc tylko jednym z wielu problemów gnębiących dzisiejszych Polaków – jest ono w pierwszym rzędzie wyzwaniem dla rządzących. Ci, którym zaufało społeczeństwo, powierzając im ster rządów, odpowiedzialni są także za to, by potrzebującym zapewnić odpowiednie warunki życia, co nieodłącznie wiąże się z pracą. Stąd troska o nowe miejsca pracy, o rozwój gospodarczy kraju jest zadaniem, z którego władza państwowa powinna być dokładnie rozliczana. Wiąże się z tym również sprawa warunków pracy tych, którzy mają zatrudnienie – ich godnego traktowania i słusznego wynagrodzenia.

Nie można obecnie całej odpowiedzialności za bezrobotnych i troski o powstawanie nowych miejsc pracy zrzucać na rządzących. Każdy chrześcijanin, mający stosowne możliwości, ma również zadanie zatroszczenia się o pomoc dla cierpiących z powodu braku pracy – czy to, o ile jest to wykonalne, przez znalezienie im godnego zajęcia, czy też przez życzliwą pomoc i wsparcie.

Szczególne miejsce w dziele łagodzenia skutków bezrobocia i walki o prawa pracujących ma Kościół. Wyraża się to w udzielanej przez kościelne instytucje i organizacje bezpośredniej materialnej pomocy rodzinom dotkniętym brakiem środków do życia, jak również ciągłą troską o poszanowanie pracy ludzkiej. W dzisiejszym świecie, w którym pogoń za pieniędzmi nierzadko przesłania pracodawcom dobro człowieka, pasterze Kościoła niestrudzenie apelują o odpowiednie traktowanie zatrudnionych, sprawiedliwe ich wynagradzanie i prawne zapewnienie im takich warunków pracy, aby nie musieli żyć w niepokoju o przyszłość swoją i swoich rodzin.

Dzień św. Józefa Rzemieślnika jest dla chrześcijan okazją, by zastanowić się nad tym, jaką wartość ma dla nich praca. Tym, którzy ją mają, przykład św. Józefa przypomina, jak istotne jest jej poważne traktowanie, poszanowanie, wyrażające się w uczciwości, solidnym i rzetelnym wykonywaniu powierzonych sobie zadań, by otrzymywane wynagrodzenie odpowiadało włożonemu w nie trudowi i zaangażowaniu. Pracodawcom św. Józef wskazuje, że nie są oni nigdy wolni od obowiązku liczenia się przede wszystkim z dobrem człowieka, nie mogą lekceważyć obowiązku sprawiedliwego ich wynagradzania, pamiętając, że od pracy zależy nierzadko byt całych rodzin. Z kolei dla przeżywających cierpienie bezrobocia Opiekun Pana Jezusa powinien stać się wzorem bezgranicznego zawierzenia Panu Bogu nawet w najtrudniejszych chwilach życia. Tylko silna wiara może dać człowiekowi pewność, że Pan Bóg zawsze troszczy się o los swoich dzieci, chociaż niekiedy doświadcza je i wypróbowuje. Kościół uczy bowiem, że nie możemy wszystkich naszych planów, nadziei, marzeń ograniczyć jedynie do życia doczesnego. Wobec tego powinniśmy być świadomi, że każde nasze działanie, każdy czyn – ciężka, uczciwa praca, zarządzanie przedsiębiorstwem, przeżywanie trudności i cierpień bez zwątpienia w Bożą opiekę – ma prowadzić nas do zjednoczenia z Chrystusem w ojczyźnie niebieskiej. *niedziela.pl*

Św. Bernardyn ze Sieny (20 maja)

Św. Bernardyn ze Sieny, zakonnik, doktor Kościoła (1380-1444). Wcześnie osierocony, wychowywał się u krewnych. Miał 19 lat, kiedy skończył prawo w Sienie. w 1402 roku wstąpił do franciszkanów. Dwa lata później przyjął święcenia kapłańskie. Dał początek nowej gałęzi zakonu – zwanego obserwantami (u nas bernardynami) – wprowadzając surową regułę. Bernardyn jako wybitny mówca przemierzał ówczesną Italię. Jego kazania oddziaływały na wielu słuchaczy. Twórca cennych dzieł teologicznych. Człowiek pokorny – trzykrotnie odmówił proponowanego mu biskupstwa w Sienie, Ferrarze i Urbino. Znany z gorliwej modlitwy i szczególnej czci Imienia Jezus. Nabożeństwo do Imienia Zbawiciela zawdzięcza mu decydujący rozwój. Bernardyn w latach 1438-1442 pełnił urząd wikariusza generalnego zakonu. Brał udział w Soborze Florenckim (1439), gdzie działał na rzecz zjednoczenia Greckiego Kościoła Ortodoksyjnego z Katolickim. Zmarł w Aquili i tam go pochowano. Jest patronem bernardynów, Sieny, rodzinnej miejscowości Massa Martitima oraz tkaczy. Orędownikiem chorych na gardło i krwawiących.

Wśród bernardynów są polscy błogosławieni i święci: Szymon z Lipnicy, Jan z Dukli, Władysław z Gielniowa. Wywarli oni poważny wpływ na życie religijne w Polsce.

W IKONOGRAFII Święty przedstawiany jest w habicie bernardyńskim; czasem jako kaznodzieja.

Jego atrybutami są: u nóg trzy infuły, których odmówił; otwarta

księga; krzyż z monogramem IHS; w ręku monogram IHS w promieniach.

Mężczyźni Dolnego Śląska!

Zapraszamy Was na III Pielgrzymkę Mężczyzn Dolnego Śląska do Krzeszowa, która odbędzie się 9 maja 2026. Zapiszcie tę datę w swoich kalendarzach, aby wam nie umknęła. I zgłaszajcie się poprzez formularz – to jest dla nas bardzo ważne, abyśmy wiedzieli z wyprzedzeniem, ilu uczestników możemy się spodziewać.

Będziemy mieli znowu cały dzień, aby w obecności Jezusa Chrystusa rozmawiać, słuchać konferencji, uczestniczyć w Eucharystii i nabożeństwach. Opieki duchowej ponownie podjął się ojciec Jerzy Morański SDS, kapelan wrocławskiej grupy ruchu Mężczyzn św. Józefa.

Przyjedźcie ponownie i zabierzcie ze sobą brata, ojca, kuzyna i szwagra, sąsiada, kolegów, przyjaciela… Mówcie o tym wydarzeniu wszystkim znajomym i nieznajomym, którzy staną na Waszej drodze. Niech to będzie nasza, wspólna, męska pielgrzymka, która nie tylko umocni wiarę, ale z pewnością przyczyni się do ewangelizacji i rozwijania więzi między męskimi katolickimi społecznościami.

Spotkajmy się 9 maja 2026 na III. Pielgrzymce Mężczyzn Dolnego Śląska w Krzeszowie razem, jako jedno, wielkie, wspólne męskie braterstwo. Zapraszajcie na tę wyjątkową inicjatywę budowania tożsamości mężczyzn na Dolnym Śląsku!

Niezależnie od wieku, statusu materialnego czy społecznego, stanu świeckiego czy duchownego i zaangażowania w życie Kościoła musimy budować razem silniejsze relacje i dzielić się radością trwania przy Chrystusie. Spotkajmy się, aby umacniać wiarę, budować braterskie więzi i rozwijać nasze męskie, katolickie środowisko. Bądźmy razem!

Michałowa poleca

ZIOŁOWA APTECZKA

MNISZEK LEKARSKI (POSPOLITY)

Mniszek lekarski zwany też dmuchawcem lub błędnie mleczem (to dwie różne rośliny), rosnący powszechnie na trawnikach i łąkach, traktowany jest przez wielu ludzi, jako pospolity i uciążliwy chwast. To bylina, która łatwo wysiewa się z nasion roznoszonych przez wiatr. W całej roślinie znajduje się biały, gorzki piekący sok mleczny. Kwitnie od kwietnia do lipca, zachwycając pachnącym, żółtym dywanem kwiatów, przyciągającym pszczoły. Źródłem leczniczym jest cała roślina: kwiaty, korzeń i liście. Te ostatnie zbiera się przed kwitnieniem, kwiaty w maju, a korzenie wiosną lub jesienią.

Mniszek to zioło o szerokim zakresie właściwości leczniczych, które znajduje zastosowanie zarówno w medycynie jak i w leczeniu domowym. Przetwory z mniszka stosowane są w leczeniu schorzeń wątroby, układu pokarmowego oraz nerek. Pomocny jest również w leczeniu chorób reumatycznych, cukrzycy i otyłości. Dzięki swoim właściwościom oczyszczającym i wspomagającym układ odpornościowy, jest jednym z popularniejszych ziół wykorzystywanych w medycynie naturalnej.

Najbardziej znanym preparatem domowym z mniszka jest syrop z kwiatów. Syrop oprócz walorów smakowych, jest bardzo korzystny dla zdrowia. Wspomaga leczenie przewlekłych nieżytów jamy ustnej, gardła i oskrzeli. Aby go sporządzić, należy zebrać (najlepiej w maju) 4 kopiaste garście koszyczków mniszka, zalać je 1 litrem zimnej wody i powoli ogrzewać, aż do wrzenia. Po zagotowaniu całość odstawia się na noc. Następnego dnia należy przelać płyn przez sito i dobrze wycisnąć wodę z kwiatów. Do soku należy dodać 1 kg cukru oraz pół cytryny pokrojonej w plasterki. Następnie garnek z syropem (bez pokrywki), ustawia się na palniku i ogrzewa (nie dopuszczając do wrzenia) tak długo, aż stanie się gęsty. Ważne jest, aby ciecz odparowywała bez gotowania, by zachować wszystkie witaminy. Syrop nie może być zbyt gęsty, żeby się nie skrystalizował, ani zbyt rzadki, ponieważ może skwaśnieć. Aby sprawdzić, czy syrop ma odpowiednią konsystencję, należy co jakiś czas robić próbę ostygnięcia kropli syropu na spodeczku.

BO MNIE SIĘ NALEŻY...

Roszczeniowość to dziś jedno z tych słów, które bardzo często pojawia się w komentarzach, rozmowach przy kawie i w internetowych sporach, zwykle jako zarzut, rzadziej jako powód do refleksji. „Ludzie są coraz bardziej roszczeniowi” – słyszymy. Ale kim właściwie jest ten mityczny „roszczeniowiec”?

Roszczeniowość to schemat, w którego centrum leży przekonanie o własnej wyjątkowości i szczególnych przywilejach. Zawiera w swym rdzeniu przekonanie, że należy mi się specjalne traktowanie – szczególna troska, opieka, przywileje, wyrozumiałość i tym podobne.

Człowiek roszczeniowy uważa, że mu się po prostu należy, ale zapytany z jakiego tytułu, rzadko jest w stanie udzielić obiektywnego wyjaśnienia – najczęściej przybierze ono formę swojskiego „bo tak” nierzadko przystrojonego w emocjonalne epitety, ideologiczne frazesy, populizm. Zrzucając odpowiedzialność za cokolwiek, co jest przedmiotem roszczenia, na państwo, samorząd, organizacje, szefa, współpracowników, sąsiadów i przypadkowe osoby, roszczeniowość powoduje wiele szkód także w bliskich relacjach.

Wszystko zaczyna się w pierwszych latach życia dziecka, ponieważ między 2 a 7 rokiem życia myślenie i mowa maluchów cechuje się egocentryzmem. Każdy, kto czyta ten tekst miał styczność z małym dzieckiem i z pewnością zaobserwował u niego skłonność do nadmiernych żądań względem otoczenia: „to moja łopatka”, „chce tę bajkę a nie tamtą”, „kup mi ten samochodzik”, itd., a nawet przemocy skierowanej ku innym dzieciom, a także rodzicom. Ponieważ egocentryzm jest „stanem domyślnym” człowieka, to bez odpowiednich wzorców dziecko nie rozwinie w sobie zachowań prospołecznych.

Jeżeli rodzicom uda się na wczesnym etapie ukształtować w dziecku postawy prospołeczne i altruistyczne, to istnieje duże ryzyko, że pod wpływem czynników środowiskowych np. w grupach rówieśniczych czy dalszej rodzinie i tak zaobserwuje inne niż wyniesione z domu zachowania i ich pozytywne skutki (jak kuzynka Kasia płacze, to otrzymuje od swoich rodziców co chce, jak Marek kłamie i zrzuca winę na kolegę z klasy, to unika przykrych konsekwencji swoich wybryków). Dlaczego tak się dzieje? Z prostej przyczyny: im kultura słabiej oddziałuje na społeczeństwo, tym silniej do głosu dochodzą zachowania instynktowne (spontaniczne), a zatem tym powszechniejsze stają się postawy roszczeniowe. Ryzyko jest o tyle większe, o ile współcześnie rola rodzica w wychowaniu dziecka jest mocno ograniczona na rzecz instytucji państwowych i szeroko rozumianych mediów. Te zaś na domiar złego nie tylko nie oferują żadnego spójnego systemu wartości, ale co gorsza wprowadzają chaos poznawczy sprowadzający fundamentalne wybory do poziomu fizjologii (czyt. jeść, spać, współżyć). I z jakiegoś powodu w powszechnym mniemaniu współczesnej „inteligencji” czy „internetowych autorytetów” ma to z pozoru czynić nas lepszymi ludźmi. Paradoks polega na tym, że im więcej oczekujemy bez pokrycia, tym mniej satysfakcji odczuwamy, gdy coś rzeczywiście osiągniemy. Jeśli wszystko „się należy”, to nic nie cieszy naprawdę. Sukces przestaje być wynikiem drogi, a staje się opóźnioną dostawą.

Nie chodzi o to, by teraz popaść w drugą skrajność i zacząć gloryfikować pokorne milczenie oraz znoszenie wszystkiego bez słowa sprzeciwu. Świat nie potrzebuje ani roszczeniowców, ani potulnych statystów. Potrzebuje ludzi świadomych – takich, którzy potrafią odróżnić uzasadnione oczekiwanie od wygodnego żądania.

Żyjemy w czasach, które z jednej strony uczą nas stawiania granic i dbania o własne potrzeby – i bardzo dobrze. Z drugiej jednak, sprzedają złudzenie, że wszystko powinno przychodzić łatwo, szybko i dokładnie tak, jak sobie wymarzymy. Pstrykasz palcami – i masz. Jeśli nie ma, to znaczy, że ktoś zawinił. Szybko zapominamy, że najważniejsze intelektualne i duchowe zdobycze cywilizacji zachodniej poskutkowały dobrobytem i wolnością, a zawdzięczamy głębokiej wierze, przelanej krwi i ciężkiej pracy naszych przodków.

Szkoda, że zbyt wielu współczesnych słowo wolność rozumie jako samowolę.

Ryszard Stochła

Źródło: człowiek.info, psychowiedza.com

Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

PIĄTEK 1.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} + Elżbieta Karczmarz (9 r.śm.) + Wojciech Jasiński i zm. z rodziny Jasińskich Karczmarz
18^{00} Dziakowie; + Jadwiga, + Zygmunt, + Filomena, + Wacław
SOBOTA 2.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} WYNAGRADZAJACA
18^{00} O Boże błog. dla Syna i opiekę M.B. dary Ducha św. i znalezienie pracy
18^{00} + Eugeniusz Gawel
NIEDZIELA 3.05.2026 r.
7^{30} + Elżbieta, + Piotr, + Marian Talarscy
9^{00} Msza św. dziękczynne za otrzymane łaski, o Boże błog. opiekę M.B. Nieustającej Pomocy dla Reneuszy Siwek z ok. 80 urodzin
10^{30}
12^{00} Msza św. dziękczynna w int. Członków Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy (R.Ż.R.)
12^{00} W int. Ojczyzny
18^{00} + Adam Łaniewski i zm. z rodziny Łaniewskich (od rodziny)
PONIEDZIAŁEK 4.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00} + Danuta Sosik (1 r.śm.)
WTOREK 5.05.2026 r.
7^{00} + Czesław Dębek (5 r.śm.)
9^{00}
18^{00}
ŚRODA 6.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} W int. Męża; O łaskę głębokiej wiary, pobożności, miłości, opieki M.B. i uwolnienie od nałogu
18^{00} Rodzice; + Anna, + Stanisław Rawscy, Brat + Edward, Syn + Mirosław
CZWARTEK 7.05.2026 r.
7^{00} + Helena Sawer (od uczesz. pogrzebu)
9^{00} Antoni Szynalski z ok. 85 rocz. urodzin z prośba o zdrowie i błog. Boże
18^{00} W int. Odnowy w Duchu Św.
PIĄTEK 8.05.2026 r.
7^{00} + Sylwester Tchórzewski (17 r.śm.)
9^{00} + Kazimierz, + Waldemar, + Damian i zm. z rodziny Mendelewskich
18^{00}
SOBOTA 9.05.2026 r.
7^{00} + Łucja, + Anna Czepielik
9^{00} + Stanisława (k) + Władysław Misztela
18^{00} + Cecylia Stolarczyk (2 r.śm.) od wnuka Jakuba
18^{00} Mama + Władysława (k) 8 r.śm., Tato; + Tadeusz Pika, Brat + Jarosław, Bratanek; + Damian, Bratowa; + Renata i zm. z rodziny Pika, Rejek, Brożek (od synów i braci)
NIEDZIELA 10.05.2026 r.
7^{30} W int. dz-błag. z okazji 63 rocz. urodzin Jarosława
9^{00} Rodzice; + Karolina, + Klemens Janeczek i zm. z rodziny; Józefę (k), + Irena, + Anna
10^{30} + Zofia Wargacka (1 r.śm.)
10^{30} W int. Mai z okazji 18 r. urodzin. Dz-błag. o pomyślny przebieg egzaminów maturalnych
12^{00} Syn + Robert i jego babcie; + Janina, + Michalina. Dziadkowie; + Leon, + Kazimierz
18^{00} + Henryk Mirosław (4 r.śm.), + Zofia Michnicz, + Konstanty, + Ryszard Michnicz, + Leon Szostak
PONIEDZIAŁEK 11.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00}
WTOREK 12.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00}
ŚRODA 13.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} + Franciszek Garliński i zm. jego rodziców. Prosząc o Miłosierdzie Boże i dar życia wiecznego (od kuzyna Sławomira z rodziną)
18^{00} FATIMSKIE
CZWARTEK 14.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00} + Czesław Nowak (1 r.śm.), + Gabriela Nowak (5 r.śm.)
PIĄTEK 15.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} Rodziców; + Antonina Małkowska (8 r.śm.), + Bronisław, + Weronika, + Władysław
18^{00} + Stanisława (k) Drożdż (31 r.śm.)
SOBOTA 16.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} + Aniela, + Antoni Kapuściok
18^{00} + Stanisławę (k) Kuzera (15 r.śm.), + Anna Kuzera
18^{00} + Jan Woropaj (44 r.śm.) i zm. z rodziny Woropaj, + Franciszek, + Waleria Sola
NIEDZIELA 17.05.2026 r.
7^{30} + Amelia Chojnik
9^{00} + Maria, + Piotr, + Robert, + Iwona Księżopolscy, + Maria, + Jan Koropczuk

10^{30} Rodzice; + Halina, + Stanisław Stelmach
12^{00} + Regina Perwenis (5 r.śm.), + Witold Perwenis
18^{00} + Robert Muzyk (od Krystyny, Beaty i Sławomira)

PONIEDZIAŁEK 18.05.2026 r.
7^{00} + Marek Cieloch (od uczestników pogrzebu)
9^{00}
18^{00}

WTOREK 19.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00}

ŚRODA 20.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00}

CZWARTEK 21.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} + Jan Ławniczak (9 r.śm.) o Boże miłosierdzie i łaskę nieba i zm. z rodziny Ławniczak i Rzymowskich
18^{00} W int. bierzmowanych

PIĄTEK 22.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00} + Artur Szarek (5 r.śm.) od mamy

SOBOTA 23.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00} + Anna Lorko (1 r.śm.), + Maksym
18^{00} Msza św. dziękczynna z ok. urodzin Pauliny i w int. Karoliny, Jakuba i wnuków o potrzebne łaski zdrowie dary Ducha Św.

NIEDZIELA 24.05.2026 r.
7^{30} Babcia; + Halina Leib
9^{00} Rodzice; + Maria, + Tadeusz Dziegieć, Siostry; + Krystyna, + Halina, Szwagier; + Leszek
10^{30} + Edward, + Anna, + Czesław Jaskiewicz
12^{00} + Władysław Kościelski i zm. z rodziny; Kościelskich, Płaziak, Ślusarczyk. W int. Dusz w czyśćcu cierpiących
18^{00} Rodzice; + Emilia, + Bronisław Czapla i zm. z rodziny; Borek, Czapla, + Jadwiga Kaczorowska

PONIEDZIAŁEK 25.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00} W int. Marysi Ślusarczyk z ok. 16 rocz. urodzin o potrzebne łaski, błog. Boże i opiekę M.B. oraz w int. Zosi z okazji imienin

WTOREK 26.05.2026 r.
7^{00}
9^{00} + Halina Buczyńska (3 r.śm.)
18^{00} W int. dz-błag. z okazji dnia Matki dla Alicji Rajca

ŚRODA 27.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00}

CZWARTEK 28.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00} W int. Odnowy w Duchu Św. o Boże błog., Dary Ducha św. (od Genowefy Połeć jako wdzięczność za opiekę i modlitwę)

PIĄTEK 29.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
18^{00}

SOBOTA 30.05.2026 r.
7^{00}
9^{00}
15^{00} Ślub; Małgorzata i Michał Stangert
18^{00} + Wacława (k) Kościukiewicz (33 r.śm.) + Piotr, + Wanda i zm. z rodz. Kościukiewicz

NIEDZIELA 31.05.2026 r.
7^{30} Rodzice; + Maria, + Jan Drabik i zm. z rodziny; Wojaczek, Łaba
9^{00} + Katarzyna, + Józef Wojaczek i zm. z rodziny Wojaczek i Łaba
10^{30} I Komunia Święta – int. Dzieci i ich rodziców i chrzestnych
12^{00} + Edward Furtyk (2 r.śm.)
16^{00} Nabożeństwo Majowe dla Dzieci I komunijnych – zdjęcia
18^{00} + zm. Rodziny; Średnickich + Alicja, + Maciej, + Franciszek

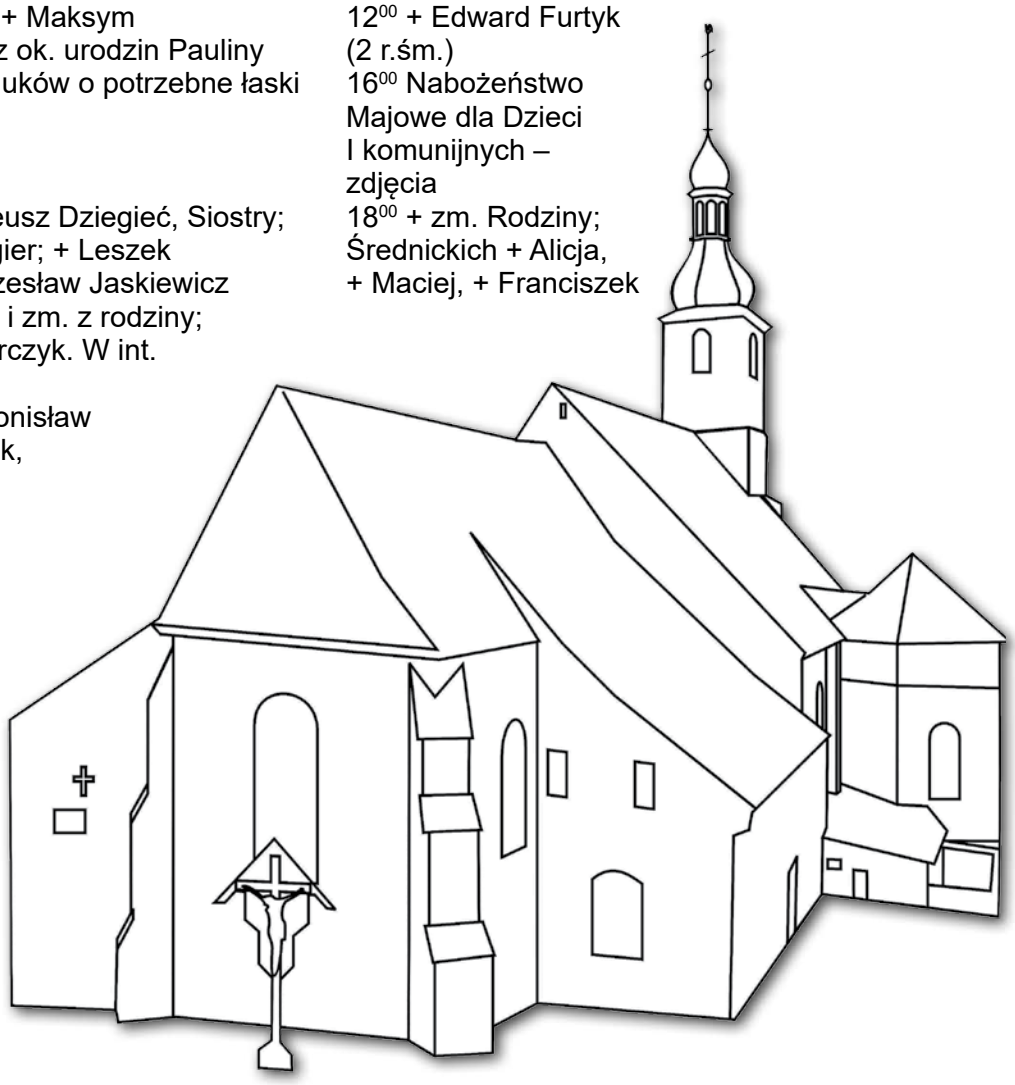

Mężczyźni Dolnego Śląska!

Zapraszamy Was na III Pielgrzymkę Mężczyzn Dolnego Śląska do Krzeszowa, która odbędzie się 9 maja 2026 r.

Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Bruno Depczyński, 12.04.2026 r.

Bramę wieczności przekroczyli:

+ Helena Sawer, zm. 7.04.2026 r. przeżyła 90 lat
+ Marek Bogdan Cieloch, zm. 16.04.2026 r. przeżył 72 lata

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja
pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice
tel. 74 854 44 15
Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

Proboszcz: ks. Józef Siemasz

Wikariusz: ks. Michał Gibek

www.swmikolajswiebodzice.pl

Redakcja:
ks. Józef Siemasz, ks. Michał Gibek, Grażyna Gorska-Kubas, Elwira Kirklo-Rusek, Agnieszka Pelc

Opracowanie graficzne winiety: Stanisław Gołdyn

DTP: Stanisław Mróz

Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności

Kancelaria parafialna czynna:
wtorek w godz. 16^{00}-17^{00}, czwartek w godz. 16^{00}-17^{00},
sobota w godz. 10^{00}-12^{00}

Msze św.:
• niedziela i uroczystości: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30} (z udziałem dzieci), 12^{00} (suma), 18^{00} (z udziałem młodzieży)
• dni powszednie: 7^{00}, 9^{00}, 18^{00}
• dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. 12^{00}

Spowiedź św.:
• od poniedziałku do soboty od godz. 6^{45}, 8^{45}, 18^{00}
• niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
• I piątek miesiąca w godz. 8^{30}-9^{00} i 17^{00}-18^{00}

Sakrament chrztu św.:
I i III niedziela miesiąca o godz. 12^{00}

Adoracja Najświętszego Sakramentu:
• I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
• I piątek miesiąca: rozpoczęcie całonocnej adoracji w ciszy po wieczornej Mszy św., zakończenie o godz. 9^{00} w sobotę
• w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja